Eugeniusz Żabski

Co wiemy o wartościach?

Filozofia Nauki 13/1, 5-14

2005

Filozofia Nauki
Rok XIII, 2005, Nr 1(49)

Eugeniusz Żabski

Co wiemy o wartościach?

1. UWAGI WSTĘPNE

Wartościami są m.in.: piękno, dobro, szczęście, przyzwoitość, zysk, sprawiedliwość społeczna, wychowanie, prostota, niesprzeczność, użyteczność, prawdziwość, pokój światowy.

Łatwo zauważyć, że prostota, niesprzeczność, użyteczność i prawdziwość to cechy różnych „przedmiotów", a piękno to zdolność pewnych „przedmiotów" do wywoływania w ludziach, w określonych okolicznościach, odpowiednich stanów emocjonalnych. Przyzwoitość z kolei to ludzka postawa względem innych ludzi, zysk zaś to różnica między ceną zbytu a wszelkimi kosztami produkcji towarów. Zatem wartościami są byty, które mogą mieć zupełnie różne „natury". Łatwo też zauważyć, że wartości różnią się nie tylko tym, że mają różną „naturę", ale i tym, że ich „nośnikami" są różne „przedmioty". I tak: „nośnikami" prostoty i użyteczności są różne maszyny i urządzenia. „Nośnikami" tych wartości (a więc prostoty i użyteczności, ale inaczej rozumianych) oraz niesprzeczności i mądrości są prace naukowe. Dzieła zaś artystyczne są „nośnikami" piękna, a także mądrości (zwykle tzw. „życiowej"). Zdania są „nośnikiem" prawdy. „Nośnikami" zaś takich wartości jak: szczęście, przyzwoitość, mądrość, wychowanie są ludzie; „nośnikami" sprawiedliwości społecznej są społeczeństwa, a „nośnikiem" pokoju światowego — cała ludzkość. Towary z kolei są „nośnikami" zysku. Łatwo również zauważyć, że powyższe wartości są „przedmiotem" badań takich dyscyplin naukowych jak: estetyka, etyka, ekonomia, politologia, pedagogika, metodologia nauk. We wszystkich tych dyscyplinach termin „wartość" ma jednak sens niejasny, nieprecyzyjny, a czasem i wieloznaczny. Definicja tego wyrazu jest więc bardzo wskazana. To, że dotąd tego nie zrobiono, spowodowane jest m.in. tym, że nastręcza ona wiele kłopotów. Pierwszą — jak się wydaje —

próbę definicji tego terminu podjął T. Czeżowski w pracy „O formalnym pojęciu wartości" już w 1919 r.

2. CZEŻOWSKIEGO KONCEPCJA WARTOŚCI

Poniżej zarysuję Czeżowskiego ujęcie wartości przedstawione w [Czeżowski 1995, s. 130-140]. Na wstępie Czeżowski zauważa, iż wartości (dobra) są podwójnie zrelatywizowane; są one dobre ze względu na jakieś inne wartości (dobra), są one wartościowe zawsze dla kogoś. Podmiot, dla którego coś jest wartościowe, nazywa on podmiotem wartościującym, dobro zaś, ze względu na które coś jest wartościowe — parametrem wartości, natomiast relację trójczłonową zachodzącą między „przedmiotem" ocenianym jako wartościowy (dobry), parametrem wartości oraz podmiotem wartościującym—relacją wartościotwórczą. Zdanie: „x jest wartościowe (dobre) ze względu na y dla z" zapisuje Czeżowski skrótowo tak: D(x, y, z), gdzie D jest symbolem relacji wartościotwórczej między przedmiotem x, parametrem y oraz podmiotem wartościotwórczym z.

Oto dalsze ustalenia Czeżowskiego:

Podmiot x jest dobrem zawsze i tylko, jeżeli istnieje wartościotwórczy stosunek D, wiążący je z pewnym parametrem y i z pewnym podmiotem z.

Dwa przedmioty x_1 i x_2 są równie wartościowe ze względu na parametr y dla podmiotu wartościującego z to tyle, co, dla każdego y, zawsze i tylko, jeżeli x_1 jest dobrem ze względu na y dla z, także x_2 jest dobrem ze względu na to samo y dla z.

Na przykład, jeżeli przedsiębiorstwo posiada dwa samochody, takie że każdej potrzebie, której służy jeden z nich, może służyć także drugi, i odwrotnie — to oba samochody są równymi dobrami dla przedsiębiorstwa ze względu na owe potrzeby.

Dobro x_1 jest większe od dobra x_2, natomiast x_2 mniejsze od x_1 ze względu na parametry y dla podmiotu z zawsze i tylko, gdy dla każdego y, jeżeli x_2 jest dobrem dla z ze względu na y, także x_1 jest dobrem dla z ze względu na to samo y, lecz nie odwrotnie.

Na przykład, jeżeli pewna książka jest dobrem dla z, ponieważ poucza i bawi, a inna tak samo poucza nie bawiąc, albo tak samo bawi, nie pouczając, to pierwsza jest większym dobrem dla z niż druga, gdyż jeżeli druga jest dobrem dla z ze względu na któryś z obu parametrów (poucza, bawi), to jest nim także pierwsza, lecz nie odwrotnie.

W przypadkach, gdy wyrażenia $D_1(x_1, y, z)$ i $D_2(x_2, y, z)$ są logicznie niezależne, dobra x_1 oraz x_2 są nieporównywalne. Takie są np. w wielu przypadkach zdrowie i bogactwo; także bystrość i wytrwałość są dobrami nieporównywalnymi ze względu na powodzenie życiowe.

Wśród dóbr porównywalnych istnieje dobro największe i dobro najmniejsze. Dobrem największym mianowicie, ze względu na parametr y dla osoby z jest dobro x określone przez stosunek wartościotwórczy D(x, y, z), który jest implikowany ze względu na parametr y przez każdy inny stosunek wartościotwórczy $D_n(x_n, y, z)$ określający dobro x_n porównywalne z dobrem x. Dobrem największym jest dobro zaspokajające maksimum potrzeb podmiotu wartościującego ze względu na dane parametry. Takim dobrem jest np. podręcznik przynoszący najdokładniejsze informacje w pewnej dziedzinie wiedzy. Dobrem najmniejszym natomiast, ze względu na parametr y jest dobro x', określone przez stosunek wartościotwórczy $D'(x', y, z)$, przez który jest implikowany każdy inny stosunek wartościotwórczy $D_n(x_n, y, z)$ określający dobro x_n porównywalne z dobrem x'. Dobrem najmniejszym wśród dóbr porównywalnych jest dobro zaspokajające minimum potrzeb. Łuczywo w porównaniu z wszelkimi innymi urządzeniami oświetleniowymi, kij w porównaniu z każdą inną bronią, łapcie z łyka jako najpierwotniejsze obuwie.

Dwa dobra x_1 oraz x_2 występujące alternatywnie tworzą sumę dóbr, określoną przez alternatywę ich stosunków wartościotwórczych; ich łączne występowanie jest iloczynem dóbr, określonym przez koniunkcję stosunków wartościotwórczych. Gdy lekarz może zwalczyć objaw chorobowy za pomocą jednego lub drugiego lekarstwa, rozporządza sumą dóbr; gdy stosuje zespół zabiegów leczniczych, to zespół ten jest iloczynem dóbr.

Przypuśćmy, że x jest dobrem największym w pewnym zbiorze dóbr, x_1 zaś jest dobrem, które jest od niego mniejsze; dobro x_1' nazwiemy dobrem uzupełniającym do x_1 i odwrotnie, jeżeli ich suma jest wyczerpująca i rozłączna, tzn. jeżeli x_1 lub x_1' jest dobrem ze względu na każdy parametr y zbioru parametrów, ze względu na które x jest największym dobrem, natomiast nie jest dobrem zarazem x_1 oraz x_1' ze względu na żaden z tych parametrów; innymi słowy, jeżeli każdą potrzebę zaspokaja jedno lub drugie z dóbr uzupełniających, w żadnym zaś przypadku jedno nie zastępuje drugiego. Jeżeli np. doskonałym pokarmem dla człowieka, tj. stanowiącym jako pokarm dobro największe, jest pokarm zawierający białko, skrobię, cukier, tłuszcz i witaminy, to dobrem uzupełniającym w stosunku do pokarmu zawierającego białko i tłuszcz jest pokarm zawierający skrobię, cukier i witaminy.

Dobrem przeciwnym ze względu na parametr y, dla podmiotu z jest dobro uzupełniające do dobra największego. Dobrem przeciwnym w stosunku do pokarmu doskonałego jest substancja nieodżywcza, niezawierająca żadnego z wymienionych składników; substancja taka jest całkowicie złym pokarmem, a podobnie całkowicie złym człowiekiem byłby człowiek niemający żadnych przymiotów wspólnych z człowiekiem etycznie doskonałym.

Na tym zakończymy tę skrótową prezentację. Wydaje się, iż Czeżowskiego koncepcja wartości dość dobrze „chwyta" intuicje, jakie łączymy zazwyczaj z wartościami. Można mieć tylko pewne wątpliwości, czy koncepcja ta jest formalnie poprawna. Wydaje się bowiem, iż definicja dobra podana przez Czeżowskiego obarczona jest błędem błędnego koła, gdyż termin „dobro" definiuje on za pomocą m.in. wyrazu „parametr", a wyraz ten oznacza pewne dobro, lub (i) w definicji tej popełnia on błąd zwany *ignotum per ignotum*, gdyż dobro definiowane jest za pomocą, chyba niezbyt dobrze określonego, pojęcia stosunku wartościotwórczego. Wydaje się też, iż definicja tego ostatniego pojęcia wymaga wpierw określenia pojęcia wartości (dobra).

Czeżowskiego koncepcję wartości, bez powyższych usterek formalnych — jak się wydaje — wykorzystamy do budowy sformalizowanej teorii wartości.

3. FORMALIZACJA CZEŻOWSKIEGO KONCEPCJI WARTOŚCI

Różne wartości — jak to stwierdziliśmy na wstępie — mogą mieć różne „natury". Wszystkie wartości mają jednak taką samą „strukturę formalną". Ową „strukturę" stara się „uchwycić" system W, który poniżej przedstawimy. Omówienie tego systemu zaczynamy od opisu języka tego systemu (w skrócie: JW).

A. Alfabet języka JW zawiera:
a) stałe logiczne, tj. funktory rachunku zdań ($\sim$, $\vee$, $\wedge$, $\rightarrow$, $\equiv$), kwantyfikatory ($\forall$, $\exists$) znak identyczności (=) oraz nawiasy i przecinki,
b) stałe języka teorii algebr Boole'a, tzn. znaki funkcji: $\cup$, $\cap$, $'$ i stałe: 0,1,
c) zmienne reprezentujące „nośniki" wartości: x, x_1, x_2, ...,
d) zmienne reprezentujące wartości: w, w_1, w_2,.. ,

B. Zbiór wielomianów bulowskich jest to najmniejszy zbiór wyrażeń o następujących własnościach:
a) Wszystkie zmienne reprezentujące wartości oraz stałe 0 i 1 są wielomianami bulowskimi.
b) Jeśli b_1 i b_2 są wielomianami bulowskimi, to b_1', $b_1 \cup b_2$, $b_1 \cap b_2$, są wielomianami bulowskimi.

Wielomiany bulowskie: b_1', $b_1 \cup b_2$, $b_1 \cap b_2$, 0, 1 odpowiednio czytamy: dopełnienie wartości b_1, suma wartości b_1 i b_2, iloczyn wartości b_1 i b_2, wartość maksymalna, wartość minimalna.

Równościami bulowskimi nazywamy wyrażenia postaci: $b_1 = b_2$, gdzie b_1 i b_2 są wielomianami bulowskimi.

Termami języka JW nazywamy wszystkie wielomiany bulowskie, nadto wszystkie zmienne reprezentujące wartości.

C. Formułami atomowymi języka JW są wszystkie równości bulowskie oraz wyrażenia postaci: b(x), gdzie b jest dowolnym wielomianem bulowskim, a x — zmienną reprezentującą „nośniki" wartości. Wyrażenie b(x) czytamy: x ma wartość b.

D. Język AB jest to najmniejszy zbiór wyrażeń, który zawiera wszystkie równości bulowskie i jest zamknięty na ujmowanie formuł w nawiasy, łączenie funktorami, $\wedge$, $\vee$, $\rightarrow$, $\equiv$, poprzedzanie spójnikiem $\sim$, lub kwantyfikatorami postaci: $\forall$w, $\exists$w.

E. Język JW jest to najmniejszy zbiór wyrażeń, który zawiera wszystkie formuły atomowe języka AB i jest zamknięty na ujmowanie formuł w nawiasy, łączenie funktorami $\vee$, $\wedge$, $\rightarrow$, $\equiv$, poprzedzanie spójnikiem $\sim$, lub kwantyfikatorami postaci: $\forall$w, $\exists$w, $\forall x$, $\exists x$.

Język JW jest — jak łatwo zauważyć — nadjęzykiem języka AB.

F. Niech T będzie teorią algebr Boole'a, sformułowaną w języku AB, i opartą na następujących aksjomatach:

AB1. $b_1 \cup b_2 = b_2 \cup b_1$ AB2. $b_1 \cap b_2 = b_2 \cap b_1$
AB3. $b_1 \cup (b_2 \cup b_3) = (b_1 \cup b_2) \cup b_3$ AB4. $b_1 \cap (b_2 \cap b_3) = (b_1 \cap b_2) \cap b_3$
AB5. $b_1 \cup (b_2 \cap b_3) = (b_1 \cup b_2) \cap (b_1 \cup b_3)$ AB6. $b_1 \cap (b_2 \cup b_3) = (b_1 \cap b_2) \cup (b_1 \cap b_3)$
AB7. $b_1 \cup b_1' = 1$ AB8. $b_1 \cap b_1' = 0$
AB9. $b_1 \cup 0 = b_1$ AB10. $b_1 \cap 1 = b_1$

Aksjomatami systemu W są wszystkie aksjomaty teorii T, nadto następujące wyrażenia:

W1. $\forall w_1 \forall w_2 \forall x\, [w_1 \cap w_2(x) \equiv w_1(x) \wedge w_2(x)]$,
W2. $\forall w \forall x\, [w'(x) \equiv \sim w(x)]$.

Aksjomaty W1 i W2 stwierdzają odpowiednio, że x ma wartość $w_1 \cap w_2$ wtedy i tylko wtedy, gdy (wtw) x ma obie te wartości. Natomiast x ma wartość w' wtw x nie ma wartości w.

System W jest nieznaczną modyfikacją systemu CH omówionego w [Żabski 1982].

Regułami dowodzenia systemu W są reguły dowodzenia klasycznego rachunku kwantyfikatorów z identycznością budowanego metodą założeniową.

G. Tezami systemu W są, oczywiście, wszystkie twierdzenia teorii algebr Boole'a zapisane w języku AB.

TAB1. $w_1' \cap w_2' = (w_1 \cup w_2)'$,
TAB2. $1 = 0'$,
TAB3. $0 = 1'$,
TAB4. $1 \cup 0 = 1$,
TAB5. $0 \cap 1 = 0$.

Twierdzeniami systemu W są nadto m.in. następujące wyrażenia:

T1. $\forall w_1 \forall w_2 \forall x\, [w_1 \cup w_2(x) \equiv w_1(x) \vee w_2(x)]$.

Dowód. A. 1. $w_1 \cup w_2(x)$ [zał.]
2. $\sim [w_1(x) \vee w_2(x)]$ [zdn.]
3. $\sim w_1(x) \wedge \sim w_2(x)$ [2]
4. $w_1'(x) \wedge w_2'(x)$ [3, W2]
5. $w_1' \cap w_2'(x)$ [4, W1]
6. $(w_1 \cup w_2)'(x)$ [5, TAB1]
7. $\sim [w_1 \cup w_2(x)]$ [6, W2]
Sprz. {1, 7}
B. 1. $w_1(x) \vee w_2(x)$ [zał.]
2. $\sim [w_1 \cup w_2(x)]$ [zdn.]
3. $(w_1 \cup w_2)'(x)$ [2, W2]

4. $w_1' \cap w_2'(x)$	[3, TAB1]
5. $w_1'(x) \wedge w_2'(x)$	[4, W1]
6. $w_1'(x)$	[5]
7. $w_2'(x)$	[5]
8. $\sim w_1(x)$	[6, W2]
9. $\sim w_2(x)$	[7, W2]
10. $w_2(x)$	[1, 8]
Sprz. {9, 10}	

T1 orzeka, iż x ma wartość $w_1 \cup w_2$ wtw x ma co najmniej jedną z wartości w_1 lub w_2.

T2. $\forall w \, \forall x \, [w(x) \vee w'(x)]$

T3. $\forall w \, \forall x \sim[w(x) \wedge w'(x)]$

T2 (T3) wynika z prawa wyłączonego środka (niesprzeczności) i aksjomatu W2. Orzeka ono, że dowolny „nośnik" ma dowolną wartość lub jej dopełnienie (nie ma zarazem żadnej wartości i jej dopełnienia). Twierdzenia te łącznie stwierdzają, że dowolny „nośnik" ma albo dowolną wartość, albo jej dopełnienie.

Z twierdzeń T2, T1 i aksjomatu AB7 wynika

T4. $\forall x \, (1(x))$.

Z twierdzenia zaś T3 i aksjomatów W1 oraz AB8 wynika

T5. $\forall x \sim (0(x))$.

T4 (T5) orzeka, że dowolny „nośnik" ma wartość minimalną (żaden „nośnik" nie ma wartości maksymalnej). Inaczej i swobodniej można by twierdzenia te interpretować następująco: Każdy „nośnik" jest coś wart (inaczej: nie ma „nośników" bezwartościowych), ale żaden „nośnik" nie ma wszystkich zalet, każdemu czegoś brakuje, żaden nie jest „ideałem".

4. DEFINICJE I DALSZE TWIERDZENIA SYSTEMU W

Rozszerzając alfabet języka JW o orzeczniki dwuargumentowe: M, P, W, Z, S, a formuły atomowe tego języka o wyrażenia: w_1Mw_2, w_1Pw_2, w_1Ww_2, w_1Zw_2, w_1Sw_2, można zdefiniować następujące relacje między wartościami: mniejszość, porównywalność, przeciwieństwo (wykluczanie), zgodność i sprzeczność. A oto te definicje:

Df1. $w_1Mw_2 \equiv w_1 \cap w_2 = w_2$.

Definicja ta podaje warunek wystarczający i konieczny zarazem tego, by któraś z wartości w_1 lub w_2 była wartością mniejszą (większą). Mianowicie: w_1 jest wartością mniejszą (w_2 jest wartością większą) niż w_2 (niż w_1), gdy iloczyn wartości w_1 i w_2 równy jest wartości w_2.

Z definicji Df1. i twierdzenia TAB5. wynika

T6. 1M0.

Znaczy to, że wartość minimalna jest wartością mniejszą niż wartość maksymalna.

T7. $w_1Mw_2 \rightarrow (w_2(x) \rightarrow w_1(x))$.

Dowód.	1. w_1Mw_2	[zał.]
	2. $w_2(x)$	[zał.]
	3. $w_1 \cap w_2 = w_2$	[1, Df1.]
	4. $w_1 \cap w_2(x)$	[2, 3]
	5. $w_1(x) \wedge w_2(x)$	[4, W1]
	6. $w_1(x)$	[5]

Twierdzenie T7. orzeka, iż jeśli w_1 jest wartością mniejszą niż w_2, to o ile x ma wartość większą z nich, o tyle ma też wartość mniejszą.

Kolejna definicja podaje warunek wystarczający i konieczny zarazem porównywalności dwóch wartości.

Df2. $w_1Pw_2 \equiv w_1Mw_2 \vee w_2Mw_1$.

Wartości są zatem porównywalne, gdy jedna z nich jest wartością mniejszą od drugiej.

Z twierdzenia T6 i definicji Df2 wynika

T8. 1P0.

Znaczy to, że wartości minimalna i maksymalna są porównywalne.

Łatwo udowodnić następujące twierdzenia:

T9. $\forall x\,(wPw)$,

T10. $\forall w_1\,\forall w_2\,(w_1Pw_2 \rightarrow w_2Pw_1)$,

T11. $\forall w_1\,\forall w_2\,\forall w_3\,(w_1Pw_2 \wedge w_2Pw_3 \rightarrow w_1Pw_3)$.

Twierdzenie T9 (T10, T11) orzeka, iż relacja porównywalności dwóch wartości jest zwrotna (symetryczna, przechodnia) w zbiorze wszystkich wartości.

T12. $\forall w\,(wP1)$.

T13. $\forall w\,(wP0)$.

Twierdzenie T12 (T13) orzeka, iż każda wartość jest porównywalna z wartością minimalną (maksymalną).

Kolejna definicja podaje warunek wystarczający i konieczny zarazem bycia wartością przeciwną (wykluczającą się) względem danej wartości.

Df3. $w_1Ww_2 \equiv \forall x\,[w_1(x) \rightarrow \sim w_2(x)]$.

Wartościami przeciwnymi są zatem takie dwie wartości, że jeśli jakiś „nośnik" ma jedną z nich, to nie ma drugiej.

Z twierdzenia T5 oraz definicji Df3 wynika

T14. $\forall w (wW0)$.

Z powyższego zaś twierdzenia wynikają dwie następujące tezy:

T15. $1W0$,

T16. $0W0$.

Z kolei z twierdzenia T16 wynika

T17. $\exists w (wWw)$.

Łatwo też udowodnić następujące twierdzenia:

T18. $\forall w_1 \forall w_2 (w_1Ww_2 \rightarrow w_2Ww_1)$,

T19. $\forall w_1 \forall w_2 (w_1Ww_2 \equiv \sim \exists x [w_1(x) \wedge w2(x)])$.

Twierdzenie T14 (T15, T16) orzeka, że każda wartość (wartość minimalna, wartość maksymalna) jest przeciwna względem wartości maksymalnej. Twierdzenie zaś T17 stwierdza, że istnieje wartość przeciwna względem siebie. Twierdzenie T18 głosi, że przeciwieństwo wartości jest relacją symetryczną w zbiorze wszystkich wartości. Twierdzenie T19 podaje kolejny warunek konieczny i wystarczający zarazem tego, by wartości były przeciwne.

Poniższa definicja podaje warunek konieczny i wystarczający zarazem bycia wartością zgodną z daną wartością.

Df4. $w_1Zw_2 \equiv \sim (w_1Ww_2)$.

Wartości są zatem zgodne, gdy nie są przeciwne.

Łatwo udowodnić następujące twierdzenia:

T20. $\forall w \sim(0Zw)$,

T21. $\forall w_1 \forall w_2 (w_1Zw_2 \rightarrow w_2Zw_1)$,

T22. $w_1Zw_2 \equiv \exists x [w_1(x) \wedge w_2(x)]$.

Twierdzenie T20 stwierdza, iż wartość maksymalna nie jest zgodna z żadną wartością. Twierdzenie T21 orzeka, że zgodność wartości jest relacją symetryczną w zbiorze wszystkich wartości. Twierdzenie T22 podaje zaś kolejny warunek konieczny i wystarczający zarazem zgodności dwóch wartości. Takim warunkiem jest istnienie pewnego „nośnika" mającego obie te własności.

Następna definicja podaje warunek wystarczający i konieczny zarazem bycia wartością sprzeczną z daną wartością.

Df5. $w_1 S w_2 \equiv w_1 = w_2'$.

Dwie wartości są zatem sprzeczne, gdy jedna z nich jest dopełnieniem drugiej.
Z twierdzenia TAB2 i definicji Df5 wynika

T23. $1S0$.

Znaczy to, że wartości minimalna i maksymalna są sprzeczne.
Łatwo udowodnić następujące twierdzenia:

T24. $\forall w_1 \forall w_2 (w_1 S w_2 \rightarrow w_2 S w_1)$,

T25. $\forall w_1 \forall w_2 (w_1 S w_2 \rightarrow w_1 W w_2)$,

T26. $\forall w_1 \forall w_2 [w_1 S w_2 \rightarrow \sim (w_1 Z w_2)]$,

T27. $\forall w_1 \forall w_2 \forall x [w_1 S w_2 \rightarrow \sim (w_1(x) \wedge w_2(x))]$,

T28. $\forall w_1 \forall w_2 \forall x [w_1 S w_2 \rightarrow w_1(x) \vee w_2(x)]$.

Twierdzenie T24 stwierdza, że sprzeczność między wartościami jest relacją symetryczną. Twierdzenie T25 (T26) orzeka, iż jeśli wartości są sprzeczne względem siebie, to są i przeciwne względem siebie (to nie są ze sobą zgodne). Twierdzenie T27 głosi, że żaden „nośnik" nie ma wartości sprzecznych względem siebie, twierdzenie T28 zaś stwierdza, że każdy „nośnik" ma co najmniej jedną z dwu wartości sprzecznych. Dwa ostatnie twierdzenia stwierdzają zatem łącznie, iż każdy „nośnik" ma dokładnie jedną z dwu wartości sprzecznych.

5. UWAGI KOŃCOWE

Kończąc, przypominamy stanowisko R. Ingardena w sprawie wartości zaprezentowane w [Ingarden 1986, s. 83-127]. Napisał on tam, że nie wiemy o nich m.in.:

(1) jaka jest ich formalna struktura,
(2) jak pozostają one do ich „nośników",
(3) czy istnieją,
(4) a jeśli istnieją, to czy istnieją w sposób „obiektywny".

System W, który powyżej przedstawiliśmy, odpowiada na trzy pierwsze pytania. I tak: aksjomaty AB1-AB10 odpowiadają na pytanie (1). Na pytanie (2) zaś odpowiadają aksjomaty W1 i W2. Na pytanie (3) system ten odpowiada zdecydowanie twierdząco. Na pytanie wreszcie (4) teoria ta nie udziela jednoznacznej odpowiedzi. Pytanie to bowiem sprowadza się do problemu, czy „obiektywnie" istnieją takie byty abstrakcyjne jak: zbiory, cechy, liczby. „Natura" wartości bowiem — wydaje się — jest analogiczna do „natury" wymienionych bytów. Wartości istnieją tak, jak owe byty.

BIBLIOGRAFIA

Czeżowski T. (1965), *Filozofia na rozdrożu (Analizy metodologiczne)*, Warszawa, PWN.
Ingarden R. (1986), *Przeżycie, dzieło, wartość*, Kraków, Wydawnictwo Literackie.
Żabski E. (1982), *Próba aksjomatycznego ujęcia pojęcia cechy*, Poznańskie Studia z Filozofii Nauki, nr 7, 1982, s. 233-244.